



PROJEKT PAMIĘĆ

Prezentowane na tej wystawie obrazy stworzyła Roz Jacobs, amerykańska artystka, której rodzice pochodzili z Polski. Jacobs dorastała ze świadomością, że wszyscy członkowie rodziny jej matki zginęli w czasie Holokaustu. Również większość krewnych ojca została zamordowana. Niniejsza wystawa powstała w oparciu o tę rodzinną historię.

Wszystkie prezentowane prace są inspirowane jedną rodzinną fotografią. Instalacja wideo ukazuje dwa głosy: głos Roz Jacobs, która odsłania proces twórczy, w którym poprzez sztukę odkrywa swojego zaginionego wuja Kalmana i głos jej matki Anny, która swoimi opowieściami przywraca go do życia.

THE MEMORY PROJECT

The art in this multimedia exhibit was created by Roz Jacobs, an American artist whose parents were born in Poland. Jacobs grew up knowing that every member of her mother's family in Poland was murdered during the Holocaust. Most of her father's family was also killed. This exhibit grows out of that history.

Each painting was inspired by one family photograph. The video represents two voices: Jacobs revealing the creative process as she discovers her lost uncle Kalman through paint, and her mother Anna bringing Kalman to life through stories.



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com



Kalman I.S. olej na płótnie, 76,2 x 90,5 cm

Kalman I.S. oil on canvas, 30 x 34 inches

BUDOWANIE WIĘZI POPRZEZ SZTUKĘ

Dorastając, artystka Roz Jacobs była zaintrygowana historią młodszego brata swojej matki, Kalmana. Jako dziecko marzyła, że odnajdzie go dla swojej mamy. To marzenie zachowała w swoim sercu na zawsze. W 2006 roku rozpoczęła pracę nad serią portretów Kalmana, swojego zaginionego wuja. Wszystkie powstawały w oparciu o jedną fotografię.

„Podczas malowania płótno przechodzi różne stadia—każdy obraz może mieć setki takich etapów i stanów. Chciałam, aby odbiorca mógł zobaczyć nie tylko finalny efekt, ale także jak wyglądają wcześniejsze etapy.”

—Roz Jacobs

CONNECTING THROUGH ART

Artist Roz Jacobs grew up being fascinated by the stories she heard about her mother's younger brother, Kalman. As a child, she dreamt of finding him for her mother. She held this dream close to her heart. In 2006, Jacobs began making a series of portraits of Kalman, her lost uncle. They were based on one photograph.

“While creating a painting, the canvas goes through many stages—and any one painting can have hundreds of different stages or states. I wanted the viewer to see not only the final stage of a painting, but what the lost states look like.”

—Roz Jacobs

2



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com



Kalman: fragment portretu dla uniusa George.
Fotografia czarno-biała, ok. 1930 r.

Kalman: Detail from Portrait for Uncle George
Black and white photograph, circa 1930

HISTORIA KALMANA

W 1939 roku Kalman Huberman miał 11 lat. Miał dwie starsze siostry—siedemnastoletnią Henię i czternastoletnią Annę. Mieszkali we Włocławku. Po niemieckiej agresji na Polskę, naziści rozpoczęli wysiedlenia ludności żydowskiej.

Hubermanowie, podobnie jak dziesiątki tysięcy żydowskich rodzin, trafiли в konfliktu do Warszawy, gdzie na stosunkowo niewielkiej przestrzeni powstalo getto otoczone murami i drutem kolczastym. Ludzie przymierali tam głodem. Wobec pogarszających się warunków, Kalman i Anna podjęli razem próbę ucieczki z getta, która zakończyła się niepowodzeniem. Później udało im się uciec osobno. Anna dotarła do Ożarowa, gdzie było jeszcze raczej bezpiecznie, a Kalman niedługo potem do niej dołączył.

Kilka miesięcy później naziści urządzili w Ożarowie obławę i deportację Żydów do obozów. Kalman pracował w gospodarstwie poza miastem, więc uniknął wywoźki. Anna została złapana i przewieziona do obozu pracy w Skarżysku-Kamiennej. Przeżyła, ale nigdy nie dowiedziała się, co stało się z jej bratem.

KALMAN'S STORY

In 1939, Kalman Huberman was 11 years old. He had two older sisters: Henia (17) and Anna (14). They lived in Poland, in the city of Włocławek (*wvod swuh vik*). That year, Germany invaded Poland and Nazi troops began forcing Jewish families out of their homes.

The Hubermans were forced, along with tens of thousands of other Jewish families to move to a small section of Warsaw, which was declared by law a Jewish ghetto. Ten-foot walls topped with barbed wire were built around the ghetto. Food was rationed so that people would starve. As conditions worsened, Kalman and Anna tried to escape from the ghetto together. The first time they failed. Later, they were able to escape separately. Kalman eventually managed to join his sister, who was in Ożarów, a small town where Jewish people could still live more freely.

After several months, Nazis soldiers entered Ożarów, rounding up all of the Jewish people in the town. Kalman was working on a farm outside of town, so he avoided capture. Anna, however, was taken to a slave-labor camp in Skarżysko-Kamienna. She survived, but never found out what happened to her brother.



Portrait dla uniusa Georgego. Czarno-biały fotografia, ok. 1930 r.
Od lewej: Anna Kalman, Ester, Egle

Portrait for Uncle George. Black and white photograph, circa 1930
(From left: Anna, Kalman, Esther, Egle)

SKĄD MAMY TO ZDJĘCIE?

Wujek Kalmana, George, wyjechał do Paryża na długo przed wybuchem II wojny światowej. Poprosił swoją matkę, Ester, aby przysłała mu swoje zdjęcie. Pewnego dnia Ester poszła więc do fotografa, z trójką swoich wnuczat: Anną i Kalmanem oraz ich kuzynką Kajłą. Wysłała to zdjęcie swojemu synowi. George przeżył wojnę – przez Pireneje przedostał się do Hiszpanii.

Po wojnie Annie udało się dotrzeć do wuja Georga w Paryżu. Dał jej kopię tego zdjęcia. Większość portretów Kalmana powstała w oparciu o tę fotografię.

HOW DID WE GET THIS PHOTOGRAPH?

Kalman's uncle George moved to Paris years before World War II. George asked his mother, Esther, to send him a picture of herself. So one day, Esther went to a photographer's studio. She brought three of her grandchildren with her—Anna, Kalman and their cousin Kayla. Esther sent the family photograph to her son George, who survived the war by fleeing over the Pyrenees to Spain.

After the war, Anna managed to track down her uncle George in Paris. He gave her a copy of the photograph. Most of the portraits of Kalman are based on this picture.

PORTRET RODZINNY

Jaka jest droga od małego, czarno-białego zdjęcia do tej multimedialnej wystawy, stworzonej z obrazów i materiałów wideo blisko 80 lat później? To próba zrozumienia historii, którą trudno ogarnąć. Jedna fotografia, ujęcie z niewinnnych czasów, zrobiona dla człowieka żyjącego zagranicą i tęskniącego za matką. Wyróżnia ona kruchą więź z rodziną, która zginęła w okrutnych czasach Zagłady. Czerpiąc z opowieści matki i malując wciąż od nowa utraconą rodzinę, Roz Jacobs odkryła ponownie tożsamość tych ludzi. Poprzez sztukę dzieli się tym, pozwalając nam odczuć dawną i obecną żywotność kochającej rodzinę.



Portret rodzinny – olej na płótnie, 34 x 30 cm

Family Portrait: Color, oil on canvas, 34 x 30 inches

FAMILY PORTAIT



Portret rodzinny – czarny i biały, olej na płótnie, 34 x 30 cm

Family Portrait: Black & White, oil on canvas, 34 x 30 inches

What is the trajectory from a small black-and-white photograph to this multimedia exhibit of paintings and video created some 80 years later? The path has been guided by an attempt to make sense of a history that is difficult to fathom. One photograph, a snapshot of an innocent time, was taken for a man living abroad who missed his mother. It provides a fragile link to a family that perished during the murderous time of the Shoah. By drinking in her mother's stories and painting her lost family again and again, Roz Jacobs rediscovered pieces of their identities. She shares that through her art, allowing us to feel the past and present vitality of a loving family.

5



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com



*Kalman i Anna, olej na płótnie, 36,4 x 76,2 cm
Edycja: Anna i Kalman wracające ze szkoły do domu
Zwycięzca concours frédéric, ok. 1937*

*Kalman and Anna, oil on canvas, 34 x 30 inches
Inset: Anna and Kalman going home from school.
Black and white photograph, circa 1937*

KAŻDY OBRAZ MA SWOJĄ HISTORIĘ

Kiedy skończyła się II wojna światowa, Anna pojechała do rodzinnego Włocławka, aby sprawdzić, czy ktoś z jej rodziny powrócił. Niestety nie. Była jedyną ocaloną. W jej dawnym domu mieszkali już obcy ludzie, którzy wyrzucili wszystkie należące do jej rodziny rzeczy. Kiedy zapukała do drzwi, nie wpuścili jej do środka.

Potem Anna zapukała do mieszkania, w którym mieszkał przyjaciel Kalmana, Zygmunt. Jego matka zaprosiła Annę do środka i dała jej tę fotografię. Zygmunt wyciągnął ją ze śmiecinika i zachował, aby mieć zdjęcie przyjaciela, z którym został rozdzielony.

EVERY PICTURE HAS A STORY

When World War II ended, Anna returned to her hometown, Włocławek, to see if anyone in her family had come back. They had not. She was the only survivor. Strangers had moved into her family's apartment and thrown away their personal belongings. When Anna came to the door, they wouldn't let her in.

Then Anna knocked on the door of the apartment where one of Kalman's friends had lived. His mother invited Anna in and gave her this photograph. The friend, named Zygmunt, had pulled it out of the trash so he'd have a picture of his friend who had been taken away.



Kalman—cięcie, olej na płótnie, 76,2 x 86,4 cm

Kalman Grid, oil on canvas, 30 x 34 inches

ODKRYWANIE PROCESU TWÓRCZEGO

„Żadne stadium obrazu tak naprawdę nie ginie – zmienia się wraz z kolejnymi pociągnięciami pędzla i staje się częścią kolejnego stadium. Chociaż nie można zobaczyć tych zakrytych fragmentów w ostatecznej wersji obrazu, one istnieją w samej jego strukturze. Podzieliłam to płótno na cztery części, aby pozostawić widoczne ślady tego procesu.

Malując Kalmana wciąż na nowo, czułam jego obecność. I doszłam do przekonania, że choć nigdy nie spotkałam mojego wuja, on jest jednak ważną częścią mnie.”

—Roz Jacobs

REVEALING THE PAINTING PROCESS

“No stage of a painting is truly lost—it gets transformed by the brushstrokes that follow and becomes a part of the next stage. Though you may not see the lost fragments in the final painting, they exist in the very fabric of the painting. I divided this canvas into four sections to leave the traces of the process apparent.

While painting Kalman again and again, I felt his presence. I came to realize that although I never met my uncle, he is very much a part of me.”

—Roz Jacobs



Malowany z realizacji Jacobsa, olej na płótnie, 76,2 x 96,4 cm

The Jacobs Men, oil on canvas, 30 x 34 inches

MĘŻCZYŹNI Z RODZINY JACOBS

Jack Jacobs urodził się 28 stycznia 1921 roku w Wieluniu, jako Jakub Jakubowicz, syn Szmula i Nachy. Był najstarszym z pięciorga dzieci. Miał siostrę Rywkę i trzech braci: Henry'ego (właściwie Chila, zwanego Herikiem), Morrisa (Mosze, nazywanego Monkiem) i Icyka. To zdjęcie zostało zrobione w roku 1942, kilka miesięcy po tym, jak Nacha, Rywka i Icyk zginęli zagazowani przez nazistów w ciężarówce. Morris wyjaśnił, dlaczego zrobiono to zdjęcie: „Niemcy zabrali większość wieluńskich Żydów, również część naszej rodziny. Szansa, że jeden z nas przeżyje była nikła, a chcieliśmy mieć coś, co pokazałoby ludziom kim byliśmy i jaki los nas spotkał.”

THE JACOBS MEN

Jack Jacobs, was born Jakub Jakubowicz to Shmul and Nacha Jakubowicz on January 28, 1921, in Wieluń, Poland. He was the oldest of five children. He had a sister, Rivkeh and three brothers: Henry, Morris and Itzik. This photograph was taken in 1942, several months after Nacha, Rivkeh and Itzik had been gassed to death in the back of a Nazi truck. Morris explained why they took the picture. “The Germans had taken away most of the Wielonek Jews including part of our family. There was slim chance that one of us might survive and we wanted to have something to show people who we were and what happened to us.”



Od lewej: Jack, Morris, Shmul i Henry Jakubowicz, Wieluń, 1942 r.

(From left) Jack, Morris, Shmul, and Henry Jakubowicz in Wieluń, 1942

8



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com



Nella Jakobson (à gory), Roz Jacobs (à droite) et son frère Jack (à bas à gauche) sont les seules personnes de ma famille que j'ai pu identifier dans les photos de la synagogue synagogique de Chotomov (à droite).

Nella Jakobson (top left), Roz Jacobs' grandmother, probably born before 1900. Nella's brother Jack Jacobs and younger son Jack (bottom left) in Chotomov.



Rodzina: przeszłość i teraźniejszość – olejny, akryl na płótnie, 71,2 x 182,9 cm

Family Past and Present: Oil on canvas, 28 x 72 inches

RODZINA: PRZESZŁOŚĆ I TERAŽNIEJSZOŚĆ

„Malując ten obraz umieszciałam kilku członków mojej rodziny, którzy zginęli i w kilku, którzy ocalieli, w krajobrazie południa Francji. Użyłam sześciu pól w mocnych barwach, aby przedstawić osoby, których imion i zdjęć nie mam. Symbolicznie reprezentują one 6 milionów Żydów zamordowanych w czasach Zagłady.”

—Roz Jacobs

FAMILY: PAST AND PRESENT

“In this painting, I invited some of the members of my family who were killed and some who survived into the landscapes that I paint in southern France. I used six vibrant color fields to represent the people whose names and photos I don't have. They also represent the approximately 6 million Jewish people who were killed in the Shoah.”

—Roz Jacobs



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com

9



To zdjęcie przedstawia dorosłyą Annę, ich laurek i kumpelów oraz wielokrotnie wędrowanego i przeprowadzonego Chłopca w rozbiorowej koszuli (or Eli), obchody jego dnia bar mitzvah. Anna—dziadka się, a głowa zwiastuną w lewej. Jack zmarł w 2008 roku. Ron (w okularach) nie żyje już. Fot. Oren Katz.

This photo includes Anna's children, nieces and nephews and more, but not all, of her grandchildren and great-grandchildren. Eli, the Bar Mitzvah celebrant is in a blue shirt. Anna is laughing with her head turned. Jack passed away in 2008. Ron (wearing glasses) is next to Anna. Photo by Oren Katz.

RODZINA JACOBS WSPÓŁCZEŚNIE

Anna Jacobs poznala swojego męża Jacka w obozie pracy w Skarżysku-Kamiennej. W lipcu 1944 roku Niemcy zlikwidowali fabrykę amunicji w Skarżysku-Kamiennej. Tysiące pracujących w niej żydowskich więźniów, wśród nich Annę i Jacka, wysłali do innej fabryki amunicji, do Częstochowy. Anna i Jack, rozdzieleni w 1945 roku w momencie wyzwolenia Częstochowy, odnaleźli się kilka miesięcy później. Anna straciła całą rodzinę. Jack miał szczęście – ocaleli jego dwaj bracia i ojciec. Anna i Jack rozpoczęli nowe życie w Wieluniu – jego rodzinnym mieście. Jednak po tym, jak jeden z przyjaciół Jacka został zamordowany w swoim domu, postanowili wyjechać z Polski. Po kilku latach spędzonych w Niemczech, uzyskali dokumenty umożliwiające imigrację do Stanów Zjednoczonych. Mieli troje dzieci, sześciorna wnuków i pięciorga prawnuków. Część rodziny mieszka w USA, część w Izraelu. Ta fotografia przedstawia rodzinę świętującą bar mitwę ich prawnuka Eliego, w Izraelu w roku 2011.

„Nie chcę zapomnieć, co mnie spotkało, ale chcę też cieszyć się życiem. Ból zawsze idzie w parze ze szczęściem.”

—Anna Jacobs

FAMILY PORTRAIT TODAY

Anna Jacobs met her husband, Jack at a forced labor camp in Skarżysko-Kamienno. In July 1944, the Germans shut down the ammunition factory in Skarżysko and thousands of Jewish prisoners including Anna and Jack (then Andzia and Jakub) were sent to work in another ammunition factory in Częstochowa. When Częstochowa was liberated in July 1945, Anna and Jack were separated, but they found each other months later. Anna had no one left in her family, but Jack was lucky because two of his brothers and his father had survived. Anna and Jack started a new family in Jack's hometown of Wieluń. They decided they had to escape from Poland after one of their friends was murdered in his home. They moved to Germany, where ironically they were safer. After a few years in Germany, Anna and Jack got papers enabling them to immigrate to the United States. They had three children, six grandchildren and five great-grandchildren. Some live in Israel and some in the U.S. This photograph shows the family celebrating the bar mitzvah of their great-grandson Eli in Israel in 2011.

I don't want to forget what happened to me, but I want to have a good time, too. Pain goes together with happiness.

—Anna Jacobs

10



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com



Góry nad rzeką, od lewej:

Stanisław Salochman, ur. 1930 w Kolbuszowej. Wraz z rodziną uciekł w obóz w Beliczu.

Dorota Goldstein, ur. 1932 w Warszawie. W momencie wywożenia obu ważyła nieznacznie 20 kg.

Joseph Gasić, ur. 1926, Grecja. Zginął w wieku 18 lat podczas nowej w Auschwitz.

Rząd Rosiak:

Henryk Majchrowski, ur. 1946 w Wierszowach-Starchowicach. Był ukrywany przez Polaków.

Chaimas Matanovas-Zeldel, ur. 1908, Litwa. Zamordowany wraz z powiększeniem Zydami z jej wsi.

Stanisław Perfumer, ur. 1929 w Homelach. Po ucieczce z garażu ukryła się przed pościgiem w rzeki.

Rząd Rosiak:

Dora Riwka, ur. 1924 w Mielcu. Wraz z parę rokami ukrywała 13 Żydów – wstępny przetłum.

Piotr Schuchman, data urodzenia nieznana, pochodził z Chodzieży.

Jakub Frenkiel, ur. 1929 w Góbiach. Jeden z siedmiu ocalonego. Przyjechał Auschwitz i murar imiony.

Rząd Rosiak:

Sofia Podgórka, ur. 1925 w Lipie. Na styczniu ukrywała 13 Żydów – wstępny przetłum.

Aleksander Kuliwater, ur. 1936 w Krakowie. Podzielił pojęcia w obozie koncentracyjnym kalkaderę piasek.

Mosze Felman, ur. 1930 w Sokołowsku-Podlaski. Zginął w komercie gospodarczym w Tschibini.

Fotografie z warsztatów Art Kominki

Stanisław Salochman, br. 1930, Kolbuszowa. He and his family were killed at Belice extermination camp.

Dorota Goldstein, br. 1932, Warsaw. She weighed 40 pounds when Russian troops liberated her camp.

Joseph Gasić, br. 1926, Greece. Killed at 18 in an uprising against the SS at Auschwitz.

Row 2

Henryk Majchrowski, 1946, Wierszowice-Starchowice. Was hidden and fed by a Polish woman.

Chaimas Matanovas-Zeldel, b. circa 1908, Lithuania. Lithuanian machine gunned all of the Jews in her village.

Stanisław Perfumer, br. 1929, Homel. Hid in a river for days. Was the only member of his family to survive.

Row 3

Dora Riwka, b. 1924, Minsk Belarusia. Killed at age 19 while hiding in the bushes with parents.

Piotr Schuchman, birthplace unknown, Poland.

Jakub Frenkiel, br. 1929, Gabin. One of seven sons, he survived Auschwitz and forced marches.

Row 4

Sofia Podgórka, b. 1925, Lipa. She hid 13 Jewish people in her attic. All of them survived.

Aleksander Kuliwater, b.1936, Krakow. kept alive by writing songs about life in the concentration camp.

Mosze Felman, b. 1930, Sokółka-Podlaski. Gave up his life at age 16 in Treblinka.

Workshop photos by Art Kominki

SHARING OUR MEMORIES

The Memory Project provides a means to remember and honor those who were killed, those who survived, and those who risked their own lives to save others during the Holocaust. It is a way to share our stories and bring people closer together.

Participants in Memory Project workshops from the United States to Poland to Israel made these portraits. Learn more about the victims, survivors and rescuers. Share your own story and your art. Become part of the Memory Project.

www.memoryproject.pl

DZIELENIE SIĘ WSPOMNIENIAMI

Projekt Pamięć służy upamiętnieniu i uczczeniu ofiar, ocalonych i wszystkich tych, którzy ryzykując własnym życiem ratowali innych w czasie Holokaustu. Daje możliwość dzielenia się innymi własną historią, która powoduje, że ludzie stają się sobie bliżsi.

Te portrety zostały wykonane na warsztatach Projektu Pamięć organizowanych w Stanach Zjednoczonych, Polsce i Izraelu. Dowiedz się więcej na temat ofiar, ocalonych i tych, którzy ratowali życie innych. Podziel się własną historią. Zostań częścią Projektu Pamięć.

www.memoryproject.pl



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com

PROJEKT PAMIĘĆ THE MEMORY PROJECT



FUNDED BY



TASK FORCE FOR INTERNATIONAL COOPERATION ON HOLOCAUST EDUCATION, REMEMBRANCE AND RESEARCH
J.T. AND TERI BABCOCK • STEFANY AND SIMON BERGSON • THE SUPPORTERS OF THE MEMORY PROJECT PRODUCTIONS



Sharing our past. Creating our future. www.memoryprojectproductions.com